

Ks. Maciej Ostrowski

## KODEKS ETYKI W TURYSTYCE

OGŁOSZONY PRZEZ ŚWIATOWĄ ORGANIZACJĘ TURYSTYKI

Artykuł niniejszy ma za cel przybliżenie Ogólnego Kodeksu Etyki w Turystyce ogłoszonego przez Światową Organizację Turystyki (WTO) 1 października 1999 roku w Santiago de Chile. Autor tekstu nie zamierza podejmować polemiki z przyjętymi w nim zasadami, choć musi na wstępie podkreślić, iż nie ze wszystkimi sformułowaniami zgadza się<sup>1</sup>. Mimo to uważa, iż jest on osiągnięciem wartym pogłębionego studium i rozpowszechnienia w świecie turystyki. Kodeks bowiem porządkuje wiele ważnych kwestii z dziedziny etyki w tym tak bardzo dynamicznie rozwijającym się obszarze ludzkiego życia. Przede wszystkim w jednoznaczny sposób stwierdza, iż turystyka wbrew wielu opiniom, jest obszarem poddanym podobnie jak inne dziedziny życia zasadom etycznym.

Zadaniem artykułu nie jest szczegółowa analiza rzeczzonego Kodeksu. Intencją autora obok przypomnienia kilku faktów, które przyczyniły się do jego powstania jest zwrócenie uwagi na istotne założenia, cele i wartości, jakie ów dokument zawiera. Autor chce także dodać nieco własnych komentarzy do Kodeksu. Jako teolog będzie wychodził z przesłanek katolickiej nauki społecznej i etyki.

Z satysfakcją trzeba stwierdzić, iż jedną z inspiracji powstania Kodeksu był obradujący w Warszawie, jesienią 1995 roku, I Kongres Turystyki Polskiej. Autor niniejszego artykułu uczestniczył w jednej z kongresowych grup roboczych koncentrującej się na „Społeczno-kulturowych i wychowawczych funkcjach turystyki”. Tam właśnie padł postulat etycznego wychowania w turystyce. Zarazem sformułowano „Deklarację Kongresu Turystyki Polskiej o potrzebie etyki w turystyce”<sup>2</sup>. We wstępie do Ogólnego Kodeksu Etyki w Turystyce autorzy nawiązują do pierwszego spotkania Komitetu Specjalnego utworzonego przez WTO (Stambuł 1997) w celu redakcji rzeczzonego Kodeksu, które odbyło się w Krakowie, 7 października 1998 roku.

### Struktura dokumentu

Właściwy tekst Kodeksu Ogólnego Etyki w Turystyce liczy zaledwie 10 artykułów wraz z preambułą. Każdy z artykułów zawiera kilka paragrafów. Jego objętość powiększono przez dodanie wstępu i aneksów. Nie zmienia to faktu, iż dokument jest bardzo syntetyczny.

Wstęp przypomina pokrótce historię powstania Kodeksu. Nie jest on dziełem wąskiej grupy ekspertów, jak choćby wspomnianego już Komitetu Specjalnego. Komitet był raczej zespołem gromadzącym uwagi i redagującym zawartość dokumentu. Tekst powstał na podstawie m.in. szkicu Generalnego Sekretariatu WTO, sugestii innych organów i konsultacji członków WTO oraz szeregu instytucji reprezentujących świat turystyki. W preambule powołano się na przynajmniej dziewiętnaście różnych dokumentów o światowym znaczeniu, a odnoszących się w jakimś stopniu do spraw turystyki. Twórcy nie uznali Kodeksu za ostatecznie zamknięty. W aneksie wyrażają intencję jego uzupełniania i udoskonalania.

---

<sup>1</sup> Artykuł jest poprawioną i uzupełnioną wersją publikacji O etykę w turystyce. Kodeks Etyki w Turystyce ogłoszony przez Światową Organizację Turystyki, w: Folia Turistica, AWF Kraków, nr 10/200, s. 180-194. Wymieniona publikacja zawiera również uwagi krytyczne co do kodeksu.

<sup>2</sup> Grupa IV w punkcie 7 sformułowała postulat: „Należy pilnie opracować kodeks etyczny w turystyce. Dobrym wstępem do tego zamierzenia będzie przyjęcie «Deklaracji o potrzebie etyki w turystyce» jako oficjalnego dokumentu Kongresu Turystyki Polskiej”. Kongres Turystyki Polskiej - Turystyka szansą rozwoju kraju. Materiały podstawowe, Warszawa, 6-8 listopada 1995 r., s. 178. Na s. 179 zamieszczony jest tekst rzeczzonej deklaracji.

Preambuła wyraża przeświadczenie, iż turystyka jest dziś jednym z powszechnych zjawisk zasadniczo wpływających na ludzkie życie, czy to w mikro czy w makro skali. Wnosi weń specyficzne wartości. Przyjęcie podstawowych reguł i zasad etycznego postępowania wskaże wszystkim tworzącym turystykę właściwe drogi postępowania, a w konsekwencji przyczyni się do lepszej realizacji prawdziwych celów turystyki i jej promocji. Uczuli ich na odpowiedzialność, którą każdy z nich jest na swój sposób obarczony. Pomoże też w prawidłowym zharmonizowaniu działalności na rzeczonym polu rozmaitych podmiotów. Preambuła eksponuje jedno z podstawowych praw, którym według twórców Kodeksu jest prawo do turystyki i wolność ruchu turystycznego.

Dziesięć zasadniczych artykułów kończy się wezwaniem do wszystkich zaangażowanych w turystykę: państw, rządzących, przedsiębiorców, stowarzyszeń oraz samych turystów, by „stosowali się w dobrej wierze” do postanowień Kodeksu. Nie jest to zatem dokument, który by posiadał sam z siebie wiążącą moc. Stanowi bardziej apel o dobrowolną akceptację zobowiązań. Autorzy zachęcają do szerokiego propagowania zasad Kodeksu, opracowywania na podstawie jego norm innych szczegółowych i lokalnych przepisów dotyczących turystyki oraz odnoszenia się do reguł Kodeksu w umowach regulujących jej obszary. Ze szczególnym apelem zwracają się do Organizacji Narodów Zjednoczonych, by rozważyła możliwość asymilowania zasad Kodeksu w swojej działalności.

Dokument wyraża decyzję utworzenia Światowego Komitetu Etyki w Turystyce. Aneks podaje ustalenia co do jego składu i generalnych zasad działania. Ma on być stałym, bezstronnym ciałem czuwającym nad interpretacją i wprowadzaniem w życie Kodeksu Etyki w Turystyce (art. 10,3). W intencji twórców ma posiadać nie tyle prawne kompetencje, ile międzynarodowy autorytet, pomagając w ocenie zaistniałych sytuacji i rozwiązywaniu sporów oraz kształtowaniu wspólnie obowiązujących zasad na polu turystyki.

Na uwagę zasługuje fakt, iż autorzy nie uznają Kodeksu za dokument ostatecznie zamknięty. Zwracają się z apelem o dyskusję nad jego udoskonaleniem i przyszłym kształtem. Przewidują, iż zebrane z różnych regionów świata głosy mogą wnieść doń poprawki bądź uzupełnienia.

## **Odwołanie do ludzkiego sumienia i ogólnoludzkich zasad etycznych**

Jesteśmy stale świadkami tworzenia przez międzynarodowe i krajowe organizacje rozmaitych dokumentów o normatywnym charakterze. Należą do nich nie tylko umowy, konwencje, deklaracje, karty praw, ale także kodeksy zasad postępowania w różnych dziedzinach życia<sup>3</sup>. Kodeks etyki jako taki ma wyjątkowy walor odróżniający go od innych pism. Umowa bądź konwencja jest dokumentem zobowiązującym strony do zachowania zasad pod odpowiednimi sankcjami prawnymi (zewnętrznymi). Kodeks etyczny odwołuje się przede wszystkim do sumienia człowieka. A zatem stoi za nim sankcja natury wewnętrznej - moralnej. Ostatecznie apeluje on do dobrej woli człowieka.

Tworzenie kodeksów resortowych - odnoszących się do różnych dziedzin życia - odzwierciedla potrzebę formułowania norm, które kierowałyby społecznym życiem oraz budowały zasady godziwego, odpowiedzialnego postępowania w ramach wybranego zawodu bądź ludzkiej aktywności. Mówiąc językiem teologa, są to próby refleksji nad ludzkim powołaniem danym przez Stwórcę, które przybiera różnorakie kształty. Powołanie stanowi wezwanie ze strony Boga, który ma wobec człowieka swój plan. Zadaniem człowieka jest odczytywanie owego Bożego wezwania. Spełniając je, człowiek zarazem realizuje sam siebie, zdąża do swego szczęścia i udoskonala ten świat po myśli Bożej. Sobór Watykański II powie,

<sup>3</sup> Do tego rodzaju dokumentów w obszarze turystyki należą np. Kodeks etyczny przewodnika PTTK, przyjęty przez Komisję Przewodnicką ZG PTTK dn. 24.04.1999 r., Kodeks narciarski, zatwierdzony przez PZN, GOPR i Komisję Turystyki Narciarskiej ZG PTTK w marcu 1972 r.

iz zadaniem chrześcijan jest takie kształtowanie rzeczywistości ziemskich, by stosowały się one do norm sprawiedliwości oraz sprzyjały praktykowaniu cnót. Szczególnym zaś zadaniem osób świeckich jest przepajanie kultury i dzieł ludzkich wartościami moralnymi<sup>4</sup>.

Turystyka staje się w dzisiejszych czasach masowym zjawiskiem. Kwestie z nią związane dotyczą już nie tylko osób i grup przemieszczających się z miejsca na miejsce, ale szeroko rozbudowanej, dynamicznie rozwijającej się gałęzi przemysłu, zwanego przemysłem turystycznym (białym przemysłem). Zaangażowane są w nim rozliczne instytucje i grupy, by wymienić przykładowo: biura podróży, transportowców, przewodników, pilotów wycieczek, hotelarzy, obsługę ośrodków rekreacyjnych, gastronomię, ale także inwestorów tworzących infrastrukturę dla turystyki. Na dochody z turystyki liczą dziś znaczne grupy ludności, zwłaszcza z terenów słabo uprzemysłowionych i zagrożonych bezrobociem. W pewnym zakresie problem dotyczy instytucji kościelnych zajmujących się ruchem pielgrzymkowym i tzw. turystyką religijną (np. ośrodki pielgrzymkowe, domy pielgrzyma, duszpasterstwo pielgrzymkowe). Jak w każdej dziedzinie życia rodzą się problemy, a także konflikty, napięcia i sprzeczności interesów. Pojawia się zatem potrzeba etycznych unormowań, które uwzględniałyby specyfikę sytuacji. Rozwiązanie nie polega wyłącznie na formułowaniu resortowych praw, przepisów bądź umów. Chodzi także o wskazanie człowiekowi wspomnianych wyżej wewnętrznych zasad, które będą stanowiły dlań drogę moralnego postępowania - jasny i trwały punkt odniesienia dla etycznych rozstrzygnięć. Ogólny Kodeks Etyki w Turystyce wychodzi naprzeciw rzeczonym potrzebom. Wracając do teologicznego języka, można powiedzieć, iż na swój sposób Kodeks naświetla drogę powołania człowieka, ujawniającą się w jego zawodowej pracy w sektorze turystyki oraz turystyki rozumianej jako czynność rekreacyjna.

Analizowany przez nas Kodeks eksponuje prawdę, iż świat turystyki nie może kierować się wyłącznie swobodnymi mechanizmami wolnego rynku, stojącymi poza nawiasem etycznych zasad. Etyczne reguły powinny obowiązywać wszystkie podmioty w jakikolwiek sposób związane z turystyką, a zatem rządy krajów odpowiedzialne za ustawodawstwo i strategiczne plany, inwestorów rozbudowujących turystyczną infrastrukturę, zawodowych organizatorów turystyki i wszystkich pracujących w sektorze, społeczne organizacje zajmujące się tą dziedziną, a wreszcie samych turystów. Poprzez turystykę człowiek wchodzi w wielorakie kontakty z drugim człowiekiem i otaczającym go światem przyrody oraz wytworów ludzkiej kultury. Jako że turystyka jest zjawiskiem ogólnoswiatowym, wpływa ona na międzynarodowe stosunki. Wszystko to stwarza rozliczne problemy natury moralnej. Kodeks uczula na szereg tego rodzaju kwestii, które rodziły się wraz z rozwojem turystyki i pod wieloma względami są charakterystyczne dla świata turystyki. Przykładowo wskaźmy: nadużycie ludzkich i pracowniczych praw osób zatrudnionych w turystycznym sektorze, naruszanie środowiska naturalnego, „turystyczny neokolonializm”, tzw. turystykę seksualną itp.

### **Walory turystyki eksponowane przez Kodeks i szczegółowe powinności**

Przejdźmy do syntetycznej prezentacji wielorakich walorów turystyki wymienianych przez Kodeks. Dokument ten rzadziej stosuje mentorski ton, natomiast częściej eksplikuje szanse, jakie czas turystyki stanowi dla społeczności i jednostki. Nie unika jednak jednoznacznego potępienia negatywnych zjawisk. Zachęca on do poznawania i korzystania z dóbr niesionych przez turystykę, wzywając do odpowiedzialnej turystyki (art. 1.1). Korzyści widzi w sferze ekonomicznej, duchowej i kulturalnej, a także religijnej.

### ***Wychowawcze wartości turystyki***

---

<sup>4</sup> Konstytucja dogmatyczna o Kościele, n 36; por. Katechizm Kościoła Katolickiego, n. 898-899 i 909.

Analizowany przez nas Kodeks uważa turystykę za ważny czynnik wychowania. Z jej dóbr czerpią zarówno turyści i ich rodzinne kraje, jak również regiony goszczące turystów. Skromnie, ale dobitnie uznaje za godną promocji i szczególnie korzystną podróż w religijnych celach obok turystyki edukacyjnej, kulturalnej i zdrowotnej (art. 2.4).

Kodeks kilkakrotnie podkreśla wychowawcze znaczenie turystyki. Nazywa ją niezastąpionym czynnikiem rozwoju, edukacji i wzajemnego poznania. Zachęca, by do programów edukacyjnych wprowadzano tematy dotyczące wartości, jakie niesie dla człowieka turystyka (art. 1). Winno się zadbać, by zostały publicznie udostępniane dobra kultury osobom pragnącym je obejrzeć (art. 4 i 8). Z drugiej zaś strony, na rozmaity sposób promować turystyczną aktywność wśród różnych grup. Wymieniono tu szczególnie rodziny, młodzież, seniorów i niepełnosprawnych (art. 7.4). Jest rzeczą niepokojącą niewystarczająca troska o rozwój turystyki, zwłaszcza wśród młodszego pokolenia. Wiadomo, iż zadaniem placówek wychowawczych jest wdrażanie człowieka w pewien styl życia, rozbudzanie zainteresowań i zachęta do permanentnego rozwoju. Nie trzeba udowadniać, iż ważną rolę spełnia turystyka. Samo spotkanie z dobrami kultury - muzeami, pomnikami, architekturą, sakralnymi budowlami - nosi w sobie znaczący wychowawczy walor. Piękno poznawanych okolic i zabytków uszlachetnia człowieka. Odkrywanie dziedzictwa kultury sprawia, iż sięga on do „swych korzeni”, odnajduje własną tożsamość i kształtuje patriotyzm. Poprzez aktywność fizyczną człowiek zachowuje i rozwija zdrowie, jeden z największych darów w porządku naturalnym<sup>5</sup>.

Trzeba zatem dokładać starań, by rozwijać w społeczeństwie aktywność turystyczną. Młodych (i nie tylko) wdrażać w pewien styl życia, w którym stałe miejsce zajmuje korzystanie z walorów turystyki. Ułatwiać dostęp do dóbr turystyki niepełnosprawnym. Pomagać w organizacji turystyki rodzinom, by w ten sposób jeszcze lepiej wykonywały one swoje zadanie bycia pierwszymi i niezastąpionymi ośrodkami wychowania człowieka. Wspomagać w tym względzie najstarsze pokolenie, które posiada najwięcej czasu i środków oraz zasłużenie chce w twórczy sposób wykorzystać jesień swego życia.

### ***Palące zagrożenia ludzkich praw***

Turystyka łączy ludzi i kraje. Przyczynia się do wzajemnego poznania. Staje się jednym z ważniejszych środków wymiany pomiędzy kulturami. Kodeks wskazując na niezaprzeczone walory turystyki w tym względzie, chce z drugiej strony uczulić na zagrożenia, które mogą wyniknąć w związku z rozwijającym się turystycznym ruchem.

Na pierwszym miejscu mogą one dotknąć samego człowieka. Kodeks zwraca uwagę, iż turystyka nie powinna stać się czynnikiem dyskryminacji człowieka, a tym bardziej jego wyzysku, zagrażając jego podstawowym prawom. Wszelkie nadużycia w tym względzie określono negacją prawdziwej turystyki (szczególnie art. 2)<sup>6</sup>. I tutaj można posłużyć się przykładami. Sytuacjami godzącymi w człowieka są nierówność w dostępie do dóbr turystyki różnych, zwłaszcza biedniejszych społecznych grup, bądź demoralizujące wpływy na tubylczą ludność. Wstydliwą dla współczesnej cywilizacji sprawą jest szerzące się zjawisko tzw. turystyki seksualnej. Jej skutki boleśnie dotyczą zwłaszcza uboższe kraje trzeciego świata oraz dzieci. Kodeks w kilku punktach zdecydowanie potępia tego rodzaju proceder (art. 2 i 6). Zalicza go do kategorii wyzysku i ważnych zagrożeń. Domaga się zdecydowanej walki z nim i karania oraz przeciwstawiania jakimkolwiek formom rozpowszechniania. W

<sup>5</sup> Por. np. Jan Paweł II, Przyroda głosi chwałę Boga, homilia podczas Mszy św. w Valle d'Aosta, 21 sierpnia 1994 r., w: L'Osservatore Romano (wyd. polskie) 15(1994)9-10, s. 17-18; List do młodych całego świata, z 31 marca 1985 r., n. 14.

<sup>6</sup> Na problem zwrócił m in. uwagę Jan Paweł II w przemówieniu do UNESCO, 2 czerwca 1980 r., Dokumenty nauki społecznej Kościoła, Rzym - Lublin 1987, t. 2, s. 123.

porównaniu z innymi zasadami wyłożonymi w Kodeksie, tę kwestię cechuje wyjątkowa bezkompromisowość<sup>7</sup>.

### ***Prawo do turystyki***

Za ważną sprawę trzeba uznać eksponowanie przez Kodeks prawa do turystyki i wolności turystycznego ruchu. Jest ono, według rzeczonoego dokumentu, implikacją szerszego prawa do wolnego czasu i wypoczynku. Prawa te przysługują w równym stopniu wszystkim obywatelom świata (art. 7 - 8). Korzystanie z tychże praw otwiera dostęp do szeregu dóbr, które ubogacają człowieka. W pierwszym rzędzie zabezpieczają jego fizyczne życie i sprzyjają jego rozwojowi. Następnie dają szansę sięgania po wyższe dobra kulturalne, a zatem mają dlań niebagatelne kreatywne znaczenie<sup>8</sup>. Niestety obserwacja współczesnego świata nie napawa w tym względzie optymizmem. Istnieją znaczne różnice między krajami i poszczególnymi społecznymi grupami. Zauważa się, iż z tego rodzaju praw mogą korzystać przede wszystkim bogatsi. Bezrobocie i braki materialne powodują, iż pewna część społeczeństwa nie dysponuje odpowiednią ilością wolnego czasu. Niekiedy pracodawcy, korzystając z trudnej sytuacji na rynku pracy, nie respektują wręcz prawa pracowników do godziwego ograniczenia czasu pracy. Mimo opadania żelaznych kurtyn, nadal istnieją kraje zamknięte, które utrudniają wyjazdy swoich obywateli i przyjazdy gości. Wszystkie te sytuacje wpływają na pogłębienie się ubóstwa w znaczeniu duchowo-kulturalnym, a często przyczyniają się do wyniszczania fizycznych sił pracujących. Przywrócenie równości w tym względzie stanowi jeden z przejawów elementarnej sprawiedliwości społecznej.

### ***Turystyka a religia***

Poruszając problem prawa do turystyki, nie można nie wspomnieć problemu praw religijnych. Z natury rzeczy turystyka prowadzi na teren sakralny różnych religii, bądź stwarza okazje do kontaktów między wyznawcami różnych religii. Zauważyliśmy już, iż znaczną część turystyki stanowią wędrowki podjęte z religijnych motywów. Nie można pominąć faktu, iż sami turyści są osobami o określonym światopoglądzie, kierującymi się zasadami swojej religii. Oczywiście i w tej kwestii można posłużyć się licznymi negatywnymi przykładami: aroganckich zachowań na terenie świątyń, łamania tabu, traktowania kultycznych obrzędów jak teatru, pogardy dla religijnych zachowań. Zdarza się, iż przewodnicy milczeniem pomijają fakt religijnego przeznaczenia sakralnych budowli, widząc w nich wyłącznie budowle o artystycznych walorach, pomijając pełną prawdę.

Kodeks podejmując rzeczony problem, wskazuje na konieczność tolerancji oraz respektowania różnorodności przekonań filozoficznych, religijnych i moralnych, zaliczając tego rodzaju postawy do „odpowiedzialnej turystyki” (art. 1, 1). Zapewne ma tu na myśli samych turystów jak i środowiska, z którymi styka się turystyka. Na konkrety stosujące rzeczono prawo w życiu składa się m.in. umożliwienie religijnych praktyk podczas podróży (art. 6, 3). Innym aspektem zagadnienia jest poszanowanie sakralnych miejsc, a szczególnie „nie przynoszenie szkody zwyczajnemu przebiegowi religijnego nabożeństwa” w tychże miejscach (art. 4, 2). Są to z pewnością wskazania adresowane do wszystkich organizatorów

<sup>7</sup> Kościół wielokrotnie wypowiadał się przeciwko tego rodzaju zorganizowanemu procederowi; np. Jan Paweł II, Zapewnijmy dzieciom przyszłość w pokoju, Orędzie na XXIX Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 1996 r., w: L'Osservatore Romano (wyd. polskie) 17(1996)1, s.4-6. Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej wydało oświadczenie nt. zwalczania „turystyki seksualnej”, nazwano ją niemoralną działalnością o charakterze kryminalnym (Tygodnik „Niedziela” nr 3/1995, s. 14).

<sup>8</sup> O prawie do wolnego czasu, który daje dostęp do wyższych dóbr, wypowiada się szereg dokumentów kościelnych, np. Konstytucja Soboru Watykańskiego II Gaudium et spes, n. 67, Jan Paweł II, Encyklika Laborem exercens, n. 19 i 25. Podobnie o prawie do swobodnego poruszania się, np. Konstytucja Apostolska Piusa XII Exul familia, Encykliki Jana XXIII Mater et Magistra, n. 45 oraz Pacem in terris, n. 25 i 106.

turystycznych wyjazdów, którzy winni liczyć się z religijnymi przekonaniami i potrzebami turystów oraz uwzględnić ten aspekt w programach podróży. Dotyczą one samych turystów, którzy powinni uszanować zwyczaje obowiązujące w obrębie sakralnych przestrzeni.

### ***Prawa pracowników turystycznego sektora***

Inną stroną zagadnienia prawa do turystyki są uprawnienia samych pracowników turystyki. Jest rzeczą wiadomą, iż praca w tym sektorze ma charakter sezonowy. Narażona jest bardziej niż inne gałęzie zatrudnienia na ujemne wpływy zmieniającej się koniunktury. Oczywiście i tutaj działają prawa konkurencji, która nie zawsze przyjmuje godziwe oblicze. Rodzi się zagrożenie utraty pracy i środków do życia. Kodeks zwraca uwagę na konieczność podejmowania ze strony oficjalnych czynników odpowiednich działań ochronnych w celu eliminowania niebezpieczeństwa wyzysku, nieuczciwej konkurencji oraz zagrożenia utratą pracy. Z drugiej zaś strony stwarzania możliwości rozwoju przedsiębiorczości i stałego dokształcania pracowników turystyki, które pozwolą na skuteczniejszą konkurencję. Ze względu na znaczne umiędzynarodowienie turystyki, kwestie z tym związane mają nie tylko lokalny, ale i międzynarodowy aspekt. Chodzi więc o obronę lokalnego rynku pracy w sektorze turystyki i ochronę przed wyzyskiem słabszych społeczności lokalnych przez wielkich przemysłowych potentatów (zwłaszcza art. 9,3-6). Mówi się dziś niekiedy o pewnej formie neokolonializmu wynikającego z rozwoju międzynarodowego przemysłu turystycznego. Mechanizmy kolonializmu z poprzedniej epoki w stosunku do uboższych krajów ujawniają się dziś, zwłaszcza wobec trzeciego świata, w ekspansji turystyki.

### ***Ochrona praw turystów***

Gdy mowa o zabezpieczaniu praw osób uczestniczących w turystyce, to trzeba zauważyć jeszcze jeden wymiar zagadnienia. Otóż Kodeks bierze w ochronę samych turystów udających się w drogę (zwłaszcza art. 1,4 i 6). Znane są przypadki nieuczciwych organizatorów turystyki. Turyści w obcych, często nieznanym im krajach są szczególnie narażeni na nieprzewidziane zagrożenia, wypadki bądź wydarzenia losowe. Niestety media często informują o wypadkach powstałych z powodu zaniedbań, braku zachowania odpowiednich przepisów bezpieczeństwa podróży itp. Stąd też Kodeks zwraca uwagę na odpowiedzialność i uczciwość firm oferujących turystyczne usługi. Do nich należy wyczerpująca i zrozumiała informacja dotycząca wszystkich spraw związanych z podróżą i pobytem. Sprawy te powinny być umieszczone w odpowiedniej, jasno sformułowanej umowie. Kolejnym zadaniem jest zagwarantowanie wykonania wszystkich przewidzianych usług, zabezpieczenie przed nieszczęśliwymi wypadkami, ochrona zdrowia, a w razie nieszczęśliwych wypadków zadbanie o realizację gwarancji ubezpieczeniowych i assistance. Troska o bezpieczeństwo turystów jest według Kodeksu także zadaniem miejscowych rządów oraz mediów masowych. W wypadku tych ostatnich chodzi m. in. o rzetelną, godną zaufania informację, zwłaszcza na temat ewentualnych zagrożeń. Wszystko to nie zwalnia od odpowiedzialności samych turystów. I oni powinni roztropnie przygotować się do drogi, rozeznając jej ryzyko i podejmując środki, które to ryzyko zminimalizują (art. 1, 6)

### ***Ochrona dóbr kultury i natury***

Niemniej ważną sprawą jest ochrona dóbr kulturalnych, które wytworzył człowiek, zróżnicowanych w różnych regionach świata, a które stanowią jego bogactwo i podstawę tożsamości. Jednym z fundamentalnych celów turystyki jest poznanie bogactwa ludzkiej kultury. Turystyczny ruch nie może jednak stanowić ingerencji, która spowoduje poważne zagrożenie dla rodzimej kultury. Chodzi tu nie tylko o zniszczenia natury fizycznej

(„zadeptanie przez turystów”, przekształcenia wynikające z potrzeb rozwijającego się ruchu). Groźniejsze są przekształcenia powodujące niszczenie tradycji oraz, jak to nazwał Kodeks, degenerację i standaryzację. Turystyka powinna zatem „respektować artystyczne, archeologiczne i kulturalne dziedzictwo”, „dbać o rozkwit tradycyjnych produktów kulturalnych i zawodów”. Z drugiej zaś strony, rozwijając turystykę, trzeba pamiętać o obowiązku ochrony, konserwacji i odnowy obiektów, które stają się celem teje (art. 4). Jednym z typowych współczesnych przykładów jest przenoszenie w inne rejony świata obcych elementów kultury i zwyczajów, które z kolei powodują zanik lokalnych tradycji. Kultura ulega więc swoistego rodzaju standaryzacji (ujednoceniu) według międzynarodowych wzorów. Mówi się np. o europeizacji bądź amerykańizacji. Inny przykład stanowi zamienianie lokalnych tradycji na rodzaj teatru przygotowanego dla turystów, wyrwanego z naturalnego kontekstu życia<sup>9</sup>.

Poważne problemy stwarza zwłaszcza masowa turystyka dla środowiska naturalnego. Jest rzeczą oczywistą, iż turyści pragną poznać i przebywać właśnie w tymże naturalnym środowisku. Rozbudowa infrastruktury turystycznej wymaga jednak zagarniania coraz większych obszarów, poboru wody, energii itp. Z drugiej strony tworzy coraz to większa ilość odpadów, które zanieczyszczają przyrodę, powstaje niepokojący hałas. W ten sposób zagrożone są całe regiony, a obszary dotąd bliskie warunkom pierwotnym, szczególnie są podatne na ekologiczną degradację. Kodeks nie chce tutaj stanąć w opozycji do rozwoju turystyki. Jednakże wzywa do energicznego poszukiwania sposobów, które będą chronić naturalne dziedzictwo, jako dobro wszystkich pokoleń. Promotorzy turystyki powinni zgodzić się na pewne ograniczenia, które pozwolą zachować harmonię środowiska. Dokument zachęca do promowania tzw. ekoturystyki bądź naturalnej turystyki (szczególnie art. 3)<sup>10</sup>.

### ***Przygotowanie kadr turystycznych***

W świetle licznych zadań stojących przed turystyką istotną sprawą według Kodeksu jest przygotowanie kadr turystycznych. Zwłaszcza przewodnicy, organizatorzy, biura turystyki mają poważny wpływ wychowawczy na turystów, szczególnie młodych. Powinni cechować się oni nie tylko wysoką wiedzą fachową i umiejętnościami, ale wzorową postawą moralną. Kodeks wskazuje na konieczność i prawo szkolenia tychże kadr. Zwróćmy uwagę, iż mówi nie tylko o szkoleniach początkowych, ale także permanentnych. Jego intencją jest wskazanie na konieczność stałego doskonalenia i rozwoju (art. 9.2). Autor niniejszego artykułu chciałby tu jednak dodać, iż nie wystarczy szkolenie czysto merytoryczne (zawodowe). Chodzi o sprawę głębszą - formację, która uwzględni kształtowanie etycznych postaw. Wydaje się, iż do sformułowania tego rodzaju wnikliwszego wniosku uprawnia wymowa całego analizowanego Kodeksu.

Jak powiedzieliśmy na wstępie, zamiarem artykułu nie było wyeksponowanie całego bogactwa treści Ogólnego Kodeksu Turystyki, lecz wskazanie najistotniejszych jego wątków. Intencją autora jest zachęta do dalszych studiów w oparciu o ów ważny tekst Międzynarodowej Organizacji Turystyki.

<sup>9</sup> Na tego rodzaju problemy zwracał wielokrotnie uwagę Kościół, np. w Instrukcji De pastoralii migratorum cura, z 22 sierpnia 1969 r.; w dokumencie kończącym II Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego (Rzym 1979 r.).

<sup>10</sup> Na tego rodzaju problemy uczuła m.in. IV Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego w swoim końcowym dokumencie (Rzym 1991 r.).